

Kłopotów z OFE ciąg dalszy

26 kwietnia 2011

W dniu 1 maja wejdą w życie zmiany w systemie emerytalnym, które zmniejszają rozmiary składki przekazywanej z ZUS do OFE o 5% podstawy jej naliczania. Dzięki temu zabiegowi księgowemu dług sektora finansów publicznych zostanie zmniejszony do końca tego roku przynajmniej o 0,6% PKB, a w roku 2012 o kolejne 0,5% PKB.

Minister Rostowski będzie się mógł wykazać kolejnym sukcesem prawie bezbolesnego zmniejszenia deficytu sektora finansów publicznych o ponad 1% PKB i w ten sposób uwiarygodnić wobec Komisji Europejskiej, swoją politykę zmniejszenia tego deficytu do poziomu poniżej 3% PKB już na koniec 2012 roku.

Wydawało mu się, że po przeprowadzeniu tej operacji będzie miał na jakiś czas święty spokój z tymi funduszami, a tu odezwał się Europejski Trybunał Sprawiedliwości, a dokładnie jego rzecznik generalny. Zaproponował on Trybunałowi aby ten orzekł, że Polska ustawą o OFE w którym zawarła ograniczenie inwestycji zagranicznych tych funduszy tylko do 5% ich aktywów, naruszyła unijną zasadę swobody przepływu kapitału.

Rozstrzygnięcie Trybunału w tej sprawie nastąpi za kilka miesięcy i niestety wszystko wskazuje na to, że zobowiąże on nasz kraj do takich zmian w ustawodawstwie, które pozwolą OFE inwestować w większym zakresie zagranicą.

Niestety materializuje się niebezpieczeństwo, które było sygnalizowane jak tę reformę przygotowywał rząd SLD w 1997 roku. Już wtedy niektórzy eksperci zwracali uwagę, że Powszechne Towarzystwa Emerytalne zarządzające OFE będą przez Unię zakwalifikowane do sektora prywatnego i w związku z tym podane zasadzie swobodnego przepływu kapitału.

Przez parę lat po naszym członkostwie, Komisja Europejska przyglądała się naszemu systemowi emerytalnemu, ale po

odrzuconiu propozycji naszego rządu, że transfery środków finansowych z ZUS do OFE są przepływami w ramach systemu finansów publicznych i w związku nie powinny być zaliczane do długu publicznego, zdecydowała się ponad 2 lata temu zaskarżyć polski rząd do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości.

Mimo tego ,że przed Trybunałem podnosiliśmy, że OFE są częścią szerszego systemu zabezpieczenia społecznego, który ostatecznie jest gwarantowany przez Skarb Państwa, a więc wszystkich podatników, to wszystko na to wskazuje, że wyrok Trybunału będzie dla Polski niekorzystny.

Obecna struktura inwestycji OFE to około 60% lokat w polskie obligacje skarbowe, pozostałe środki to inwestycje w akcje w tym mniej niż 5% w zagraniczne aktywa. Fundusze obwiały się bowiem większego ryzyka inwestowania w aktywa zagraniczne niż aktywa krajowe i stąd inwestycje te są póki co mniejsze niż ustawowy limit.

Co więcej gdyby nie to ograniczenie ustawowe i nie konieczność pokrywania z własnych środków kosztów operacyjnych inwestycji w aktywa zagraniczne, wyższych niż koszty inwestycji w aktywa krajowe to polscy przyszli emeryci znaleźliby się już teraz w bardzo trudnej sytuacji. Sporo funduszy europejskich straciło bowiem w kryzysie w latach 2008-2009 po 20-30% swoich aktywów i gdyby OFE mogły w tym czasie inwestować więcej zagranicą, one także poniosłyby podobne straty.

Obecnie OFE dysponują ponad 220 mld zł i są to środki ,które na razie pracują na rzecz rozwoju polskiej gospodarki. Jesteśmy krajem na dorobku i każda ilość kapitału zaangażowana w rozwój jest nam potrzebna jak powietrze. Jeżeli Komisja Europejska będzie na nas wymuszała wyprowadzenie dużej części tych środków do inwestowania zagranicą to zostaniemy postawieni w bardzo trudnej sytuacji.

Wtedy jeszcze bardziej aktualne stanie się pytanie o przyszłość OFE, bo nie sędzę aby w dobrze pojętym polskim

interesie leżała zgoda na wyprowadzenie tych środków poza granice naszego kraju. Jedynym wyjściem będzie wprowadzenie dobrowolności oszczędzania w OFE i stworzenie możliwości ubezpieczonym w tych funduszach powrotu do ZUS z jednoczesnym zdjęciem gwarancji Skarbu Państwa za ostateczny rezultat działalności funduszy.

Jeżeli tego nie zrobimy to może się okazać, że spora część środków funduszy za jakiś czas będzie wyprowadzona zagranicę, a straty z tytułu tych inwestycji ostatecznie musi pokryć Skarb Państwa. Tylko czy Platforma będzie chciała takie zmiany w naszym ustawodawstwie wprowadzić?

Autor: Zbigniew Kuźmiuk

Źródło: [Niezależny Serwis Informacyjny](#)